

Sygn. akt **V Ca 687/22**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Maria Dudziuk
Protokolant:	Urszula Kujawska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R. i M. K.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 17 marca 2021 r., sygn. akt I C 6568/18

- zmienia zaskarżony wyrok w części w ten tylko sposób, że w jego punkcie trzecim słowa: „od dnia 12 kwietnia 2018” zastępuje słowami: „od dnia 30 sierpnia 2018” oraz słowa: „od dnia 27 stycznia 2020” zastępuje słowami: „od dnia 1 stycznia 2021”;
- oddala apelację pozwanego w pozostałej części;
- zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. R. i M. K. kwotę 3 700 (trzy tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

V Ca 687/22

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego Bank (...) SA od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie z dnia 17 marca 2021r. wydanego w sprawie I C 6568/18 zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie, w którym kwestionuje ona daty wymagalności roszczeń konsumentów.

Sąd II instancji zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. uznał za zasadny albowiem jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. W przypadku nieoznaczonej stopy odsetek za opóźnienie, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W przedmiotowej sprawie

pozwany był zobowiązany do zwrotu nienależnego świadczenia. Termin spełnienia tego świadczenia z uwagi na to, że świadczenie z tytułu zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia jest świadczeniem bezterminowym, wyznaczony powinien zostać w wezwaniu skierowanym do dłużnika. I słusznie wskazuje skarżący, iż o skutecznym wezwaniu do zapłaty w okolicznościach sprawy niniejszej co do kwoty 20 218,96 zł można mówić dopiero z upływem 14 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. w dniu 30 sierpnia 2018r., natomiast co do kwoty 54 270,70 zł dopiero z upływem 14 dni od daty doręczenia pisma z dnia 14 grudnia 2020r. W tym drugim przypadku Sąd II Instancji miał na względzie, iż odpis pisma z dnia 14 grudnia 2020r. został doręczony bezpośrednio stronie pozwanej przez powodów. Przeznaczając 3 dni na obieg korespondencji za miarodajną datę wymagalności przyjąć należy dzień 1 stycznia 2021r.

W powiązaniu z zakresem zaskarżenia, dalej idące roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu.

Apelacja pozwanego dalej idąca nie zasługuje na uwzględnienie a podniesione w niej zarzuty nie mogą skutkować zmianą bądź uchyleniem zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne zarówno dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak i prawną ocenę tych ustaleń. Za zbędne uznać należy ponowne ich przytaczanie.

Ustosunkowując się do zarzutów apelacji pozwanego należy wskazać, iż wbrew twierdzeniom apelacji za bezpodstawne należało uznać zarzuty naruszenia prawa procesowego tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 par. 1 kpc w zw. z art. 299 kpc, art. 227 kpc w zw. z art. 235² par. 1 pkt. 2 kpc w zw. z art. 278 par. 1 kpc w zw. z art. 232 zd pierwsze kpc, art. 365 kpc w zw. z art. 479⁴³ kpc w zw. z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz innych ustaw, art. 243² kpc w zw. z art. 235² par. 1 i 2 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 327¹ par. 1 ist. 1 kpc.

Zdaniem sądu II instancji ocena materiału dowodowego została przez Sąd Rejonowy przeprowadzona w sposób wnikliwy, niewątpliwie bez przekroczenia granic zakreślonych treścią powyżej powołanych norm prawnych.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Postawienie tego zarzutu wymagało wykazania przez skarżącego naruszenia przez sąd konkretnych zasad lub przepisów przy ocenie określonych dowodów (por. z wyrokami Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185). Takiego charakteru nie mają twierdzenia apelacji pozwanego dotyczące tego zarzutu. Zasadnie bowiem Sąd Rejonowy uznał, że brak było wystarczającej podstawy do ustalenia, aby obowiązki informacyjne Banku względem powodów w zakresie ryzyka kursowego zostały wypełnione, zważywszy na enigmatyczną informację o możliwości zapoznania się powodów z danymi historycznymi i prognozami dotyczącymi wahań kursu oraz wysokości stawek referencyjnych dla waluty.

W przedmiocie zaś odpowiedniego tj. prawidłowego pouczenia, jego przejrzystości i zrozumienia przez konsumenta przy zawieraniu wieloletniej umowy kredytu, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie o sygn. C- 212/20 zważył, że jeżeli warunki umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem są wyrażone na piśmie, warunki te zawsze muszą być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem, muszą więc spełniać wymóg przejrzystości zaś wymóg przejrzystości warunków umownych należy rozumieć jako oznaczający obowiązek, aby dany warunek umowny nie tylko był zrozumiały dla konsumenta pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwiał właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu przeciętnemu konsumentowi zrozumienie konkretnego działania metody obliczania stopy procentowej i oszacowanie tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria potencjalnie istotnych konsekwencji ekonomicznych takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Odnośnie zaś kursów waluty wywiedziono, że wymóg zredagowania umowy w sposób jasny i przejrzysty oznacza, że z jego treści konsument ma się nie tylko dowiedzieć o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (postanowienie z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. C-119/17).

Z powyższego w ocenie sądu odwoławczego wynika, iż negowane przez powodów postanowienia umowne powinny być zredagowane przez kredytodawcę będącego profesjonalistą miarą zrozumiałych kryteriów, stojących u podstaw zrozumienia sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty kredytu i rat tego kredytu, w taki sposób, aby konsumenci mieli możliwość zawierając umowę i w dalszej jej realizacji samodzielnego ustalenia kursu waluty, istotnego dla bytu umowy. Wbrew więc argumentacji pozwanego, Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, warunków tych w powołanym istotnym przedmiocie nie spełniała. Wskazano w niej wprawdzie, że zaciągając kredyt taki jak przedmiotowy, kredytobiorcy są narażeni na ryzyko zmiany kursów walutowych i że występowanie ryzyka kursowego może spowodować, że raty spłaty i wysokość zadłużenia będą podlegały ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Nie mniej w ocenie sądu odwoławczego informacja ta w świetle powyższych rozważań nie zawierała istotnych szczegółów, dających wyobrażenie opisywanego mechanizmu, bowiem nie prezentowała skali takiego ryzyka. Podnieść trzeba, że informacja zawarta w § 2 ust. 2 przedmiotowej umowy była niewystarczająca. Wskazano tam jedynie bardzo ogólnikowo, że zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej. W ocenie Sądu II instancji to na silnej stronie relacji umownej stron, a więc pozwanym, spoczywał obowiązek należytego wyjaśnienia znaczenia zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka przez konsumentów zwłaszcza, że kredyt powiązany z kursem waluty obcej miał być spłacany przez wiele miesięcy. Ryzyko związane z kursem waluty obcej, powinno być w szczególności ocenione przez bank, który jako profesjonalista, winien mieć świadomość co do zastosowanych w umowie postanowień niedozwolonych, godzących w istocie w prawa jednej strony, słabszej, przedmiotowej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. sygn. IV CSK 309/18).

Nie zostało w sprawie wykazane aby zaoferowano powodom przedstawienie wykresu co do kursów waluty CHF kształtujących się na przestrzeni dłuższego okresu czasu. Takie odzwierciedlenie relacji rynkowych stanowiłoby bowiem pełny dla kredytobiorców obraz. Skoro bowiem umowa była zawierana na okres 456 miesięcy, a więc bardzo długi okres czasu, konieczne było zastosowanie wobec słabszej strony relacji umownej, informacji pełnej i zobrazowanej danymi rzeczywistymi z długiego okresu czasu, dającymi możliwość oceny ryzyka. W tym stanie rzeczy zdaniem sądu odwoławczego pozwany nie dochował wobec powodów obowiązku rzetelnego poinformowania o ryzyku kursowym. Skoro obowiązek w tym zakresie spoczywał na pozwanym, argumentacja sądu pierwszej instancji, że powodowie nie domagali się szczegółowych wyjaśnień w przedmiocie ustalania kursów walut nie uwalniała pozwanego od odpowiedzialności i konsekwencji zaniechania rzetelnej informacji.

Wbrew apelującemu, z materiał dowodowy sprawy nie sposób wywieść, że negowane przez powodów postanowienia umowne, dotyczące klauzuli waloryzacyjnej zostały z nimi indywidualnie uzgodnione. W świetle art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu w tym przedmiocie spoczywał na stronie biernej procesu, która wywodziła z tej okoliczności korzystane dla siebie skutki prawne. Niewątpliwie pozwany nie podolał temu obowiązkowi. Zważyć bowiem trzeba, iż nie są indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, gdy powodowie nie mieli na nie wpływu poprzez realną możliwość oddziaływania. Nie zostało bowiem wykazane w sprawie, aby strony wspólnie ustaliły brzmienie negowanych postanowień umownych, aby powodowie mieli realny wpływ na treść tych postanowień. W realiach niniejszej sprawy kredytobiorcy nie mieli wpływu na kwestionowane postanowienia umowne co do sposobu spłaty kredytu i przeliczania walut. Pozwany przyznał sobie tworzenie Tabeli kursowej, odzwierciedlającej w istocie obciążenie powodów, wysokości ich rat, bowiem powodowie nie mieli wpływu na ustalenie sposobu przeliczenia kwoty kredytu, jak i spłacanych rat.

Jako chybiony należało ocenić zarzut apelacji błędnego pominięcia przez Sąd I Instancji dowodu z opinii biegłego. Zasadnie bowiem Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku dowodowego strony biernej procesu o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu bankowości, finansów bowiem nie służył wyjaśnieniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ocena jak faktycznie pozwany wykonywał umowę, z jakich przyczyn i w jaki sposób bank zabezpieczał ryzyko walutowe, czy stosowane kursy były rynkowymi, jak również dlaczego tego typu kredyty były popularne, nie miało znaczenia przy ocenie abuzywnych postanowień umownych,

gdyż oceny tej dokonuje się na datę zawarcia umowy a nie w aspekcie jej wykonywania w dalszym okresie czasu. Stąd nie było podstawy dla zastosowania w sprawie art. 380 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie dostrzega również błędu w ocenie przez Sąd I Instancji dowodu z zeznań powodów. Fakty, które miały w sprawie decydujące znaczenie pozostawały w istocie poza sporem stron. Dotyczy to w szczególności faktu zawarcia umowy oraz jej treści. Tym samym nie sposób jest przyjąć, iż w oparciu o wyjaśnienia samych powodów Sąd I Instancji poczynił ustalenia, które nie znajdują oparcia w zgromadzonych dowodach. Sam skarżący takich ustaleń nie przytacza, a wskazuje jedynie na błędną ocenę prawną dokonanych ustaleń.

Również podniesione w apelacji liczne zarzuty naruszenia prawa materialnego należało ocenić jako nietrafne.

Konstrukcja indeksacji nie jest sprzeczna z prawem, przy czym zasadnie Sąd Rejonowy wywiódł, że postanowienia § 2 ust. 2 umowy o kredyt hipoteczny oraz § 7 ust. 1 tej umowy i § 8 ust. 3 Regulaminu, stanowiły niedozwolone postanowienia umowne wobec spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Niezależnie od powołanego przez Sąd Rejonowy wpisu do Rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, negowane przez powodów postanowienia umowy kształtowały ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Brak było jednak podstaw dla podzielenia oceny Sądu I instancji co do świadczeń ubocznych albowiem powołane powyżej postanowienia kwalifikowały się jako określające świadczenia główne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy jest otrzymanie określonego świadczenia pieniężnego oraz zwrot kredytu a zawarte w umowie klauzule indeksacyjne określają przecież to świadczenie. W warunkach ich wyeliminowania nie jest możliwe ustalenie zadłużenia i rat kredytu.

Ustalenie wysokości świadczenia głównego pozostawało w dyspozycji banku, który miał wpływ na wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia kredytobiorców. Pozwany generując dane w tabeli kursowej tj. kurs kupna, kurs sprzedaży, w oparciu o niedookreślone kryteria, nieznanie konsumentom, a więc i przez nich nieweryfikowalne, sam określał należną mu od kredytobiorców wierzytelność. Powodowie zaś nie mieli możliwości kontroli poziomu rynkowości kursów walut stosowanych przez Bank, ani też nie mieli wpływu na wysokość spreadu walutowego, którego w dacie zawarcia umowy istotnej dla oceny żądania powodów nie sposób było ustalić w dacie zawarcia umowy.

W konsekwencji i w związku z tym, że świadczenie główne zostało zdefiniowane w umowie w sposób niejednoznaczny, postanowienia obejmujące mechanizm indeksacji podlegały ocenie z zastosowaniem kryteriów z art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. odnośnie treści umowy z daty jej zawarcia.

Niewątpliwie zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości zadłużenia, a następnie rat spłaty kredytu, uznać należało za sprzeczne z dobrymi obyczajami i za rażąco naruszające interesy powodów jako konsumentów. Wykorzystanie bowiem przez pozwanego swej przewagi w relacji umownej stron, przez wprowadzenie do umowy kredytu rozwiązań korzystnych wyłącznie dla pozwanego, w nieuzasadniony sposób zwiększyło wysokość świadczeń, do których zobowiązani byli kredytobiorcy, co ocenić należało jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zważyć należało, iż o niedozwolonym charakterze negowanych przez powodów klauzul indeksacyjnych świadczy również to, że nie zawierają żadnych ograniczeń, co do możliwego wzrostu kursu CHF. Stąd w sytuacji znacznego

wzrostu kursu tej waluty w stosunku do PLN, kredytobiorcy mogą być zobligowani do zwrotu kwoty dużo wyższej od kwoty rzeczywiście skredytowanej, co niewątpliwie jest niekorzystne dla powodów rażąco naruszając ich interesy.

Skutkiem uznania powołanych zapisów umownych za niedozwolone klauzule umowne jest ich eliminacja z umowy zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. Norma ta nie przewiduje jednak możliwości zastąpienia wyeliminowanych postanowień umownych jakimkolwiek innym postanowieniem. W przypadku zatem stwierdzenia abuzywności nieuczciwego warunku, art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13. Nie ma więc możliwości redukcji utrzymującej skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwości uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych. W konsekwencji w ocenie Sądu II instancji, wobec eliminacji uznanych za abuzywne klauzul waloryzacyjnych określających główne świadczenia stron, należało zważyć, że przedmiotowa umowa nie może nadal obowiązywać. Usunięcie postanowień abuzywnych spowoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Postanowienia takie przestały wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu sprawy związanej z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest w tej sytuacji przyjęcie, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotnym brzmieniem umowy. Pozostaje bowiem sformułowanie o przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania podstawy, według której miałyby to nastąpić. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia podlegającego wypłacie na rzecz kredytobiorców oraz wysokości poszczególnych rat. Skutkiem uznania za abuzywne powołanych postanowień umownych, będzie więc konieczność uznania umowy za nieważną, albowiem po wyeliminowaniu tzw. klauzul abuzywnych niemożliwym jest wykonanie umowy.

Nie można przyjąć za zasadnej argumentacji pozwanego iż doszło do przedawnienia roszczenia powodów. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c. Powodowie nie dochodzą zwrotu świadczeń okresowych stąd ich roszczenie podlega ogólnemu okresowi przedawnienia. Świadczenia polegające na zwrocie nienależnego świadczenia nigdy nie mają charakteru okresowego, nawet jeśli nienależne świadczenia spełnione zostały w równych odstępach czasu. Stron nie łączył stosunek prawny uzasadniający spełnianie tych świadczeń, które były nienależne. Obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia wynika z normy prawa art. 410 § 1 k.c. w z. art. 405 k.c., wiążącej ze zdarzeniem prawnym polegającym na dokonaniu przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej. Każde spełnione bez podstawy prawnej świadczenie jest zatem odrębnym zdarzeniem prawnym, stanowiącym podstawę faktyczną odrębnego roszczenia o jego zwrot. Roszczenia te nie wynikają z jednego stosunku prawnego, a zatem nie są roszczeniami o świadczenie okresowe.

Sąd Okręgowy nie znajduje również uzasadnienia dla zarzutu naruszenia art. 189 kpc poprzez bezpodstawne przyjęcie, że powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Tu zgodzić się należy z Sądem I Instancji, iż interesu prawnego powodów należy upatrywać w zakończeniu sporu, który istnieje oraz w tym, iż ustalenie takie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Nie budzi wątpliwości, że każda ze stron niniejszego procesu odmiennie ocenia nie tylko sporne postanowienia umowne, ale i przede wszystkim skutek uznania tych spornych postanowień za klauzule abuzywne. Zawarcie w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie ustalenia, które przesłankowo legło u podstaw uwzględnienia powództwa o świadczenie, eliminuje na przyszłość jakiegokolwiek spory między stronami w tym zakresie.

Nie sposób również uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 58 par. 1 kc w zw. z art. 410 par. 1 i 2 kc i art. 411 pkt. 2 i 4 kc poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie dochodzonych kwot w oparciu o teorię tzw. dwóch kondykcji.

Ugruntowane jest już stanowisko sądów powszechnych, iż w tzw. sprawach frankowych, w razie oceny klauzul umownych jako abuzywne i przyjęcia skutku w postaci konieczności eliminacji umowy z obrotu prawnego, konsumentom przysługuje samodzielne, niezależne od roszczeń ewentualnych banku, roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych bez podstawy prawnej. Brak jest tym samym do podejmowania przez Sąd z urzędu jakichkolwiek działań

arytmetycznych, które miałyby zmierzać do oceny czy istnieją i jeśli tak to jakie, ewentualne wzajemne roszczenia banku wynikające z zawartej umowy kredytu hipotecznego. Przy czym zaznaczyć należy, iż uwzględnienie roszczeń konsumenta w niniejszym sporze w żaden sposób nie ingeruje w ewentualne roszczenia banku, których ten może dochodzić w odrębnym procesie.

Sąd Okręgowy w składzie orzekającym w sprawie niniejszej nie znajduje podstaw do uwzględnienia podniesionego już na etapie postępowania odwoławczego zarzutu zatrzymania. W ocenie Sądu zarzut ten jest dopuszczalny i może wywołać skutek prawny wyłącznie w sytuacji gdy związany jest z umową o stricte wzajemnym charakterze. Umowa kredytu hipotecznego nie jest natomiast umową, zgodnie z którą strony świadczą na swoją rzecz świadczenia „ekwiwalentne” nadające umowie cechę wzajemności, o jakiej mowa w treści art. 496 kc i art. 497 kc.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w uwzględnieniu zasady zawarowanej art. 100 zd. 2 k.p.c., kierując się zasadą obciążenia w całości kosztami procesu strony, której przeciwnicy ulegli tylko co do nieznaczącej części swego żądania. W niniejszej sprawie powodowie ulegli w sprawie jedynie w części dotyczącej okresu odsetkowego.